W Odajer

KURJER WARSZAWSKI.

D. 8. Października. — Rok 1847. Piątek. № 269. Jutro, Śty Dyonizy. Nów.

Dziś w Kościele XX. *Karmelitów* na Krak: Przedm: rozpoczęte 40to-godzinne Nabożeństwo, ukończy się w następuiącą Niedzielę wieczorem, iako w oktawę N. MARJI Rożańcowej.

Dalszy ciąg Pensji emerytalnych. Otrzymali: PP. Kaietan *Lewiecki*, b. Burmistrz, rs. 73 k. 12½. Balbina z Sawickich *Pomierska*, Wdowa po Stróżu, i ich Córka, rs. 21. Alexan: *Żyliński*, Radca Kolegjalny, rs. 1,282 k. 50. Stanis: *Żarnowiecki*, b. Burmistrz, rs. 157 k. 50. Petronella z Pietrzykowskich *Słoczyńska*, Wdowa po Policjancie, rs. 16 k. 80. Dominik *Lisiecki*, Sekretarz Urzędu Pocztowego, rs. 75. Michał *Karukowski*, b. Urzędnik do szczególnych poruczeń przy Prezydencie M. Warszawy, do pensji rs. 315, dodatek rs. 45. Józef *Przyzorski*, b. Kasjer, do pensji rs. 97 k. 50, dodatek rs. 118 k. 50. Jan *Grygorjew*, Dozorca Policyjny, rs. 112 k. 50. Tom: *Krzyżanowski*, Radca Wydziału Admin: w Rządzie Gub: rs. 975. Jan *Wegner*, b. Expedytor, rs. 90. Gabryel *Niwiński*, b. Expedytor, rs. 63 k. 75. Filip *Boiemski*, b. Rachmistrz, rs. 337 kop. 50. Alexy *Kozaczkowski*, Radca Stanu, Dyrektor Kancelarji Woiennego Jenerał Gubernatora M. Warszawy, rs. 700. Wawrzy: *Tatarynow*, Naczelnik Wydziału w Kancelarji Woiennego Jenerał-Guberatora M. Warszawy, rs. 700. Romuald *Roszkowski*, Naczelnik Ptu Radomskiego, rs. 585. Walenty *Głowacki*, Strażnik Więzienia, rs. 54. Jan *Lenczewski*, b. Burmistrz, rs. 74 k. 25. Walerja z Kożuchowskich *Przybyłko*, Wdowa po Akuszerze przy Urzędzie Lekarskim, i ich Córki, rs. 46 k. 87½. Łukasz *Biernacki*, Rzeczy: Radca Stanu, do pensji rs 1,912 k. 50, dodatek rs. 1,087 k. 50. Stan: *Mierzwiński*, Asesor Koleg:, do pensji rs. 525, dodatek rs. 75. Teod: *Mitte*, Buchhalter, rs. 315. Jacek *Kossakowski*, p. o. Komisarza Składów Banku Pols:, rs. 412 k. 50. Jan *Szymanowski*, Pisarz Urzędu szlachtuza, rs. 175 k. 50. Fryderyk *Ewler*, p. o. Magazyniera, do pensji rs. 297, dodatek rs. 24 k. 75. Hen: Rejnhold *Szczepański*, Dozorca Celny, rs. 72. Ludwik *Denker*, Adjunkt, rs. 900. Kaietan *Bednarski*, Strażnik, rs. 108. Piotr *Woronow*, Radca Dworu, rs. 810. Jan *Bielański*, b. Bednarz Mag: Solnego, do pensji rs. 78, dod: rs 30. (D. c. n.)

Z powodu okazuiącej się w niektórych miejscach Królestwa Polskiego, choroby kartofli, *Rada Lekarska*, łącznie z Dyrektorem Instytutu Gospodarstwa Wiejskiego, Radcą Stanu *Oczapowskim*, zaięła się zbadaniem samej choroby, oraz rozpoznaniem wszelkich w tym względzie artykułów, zamieszczonych w pismach zagranicznych. Skutkiem czego, iak również po wykonaniu doświadczeń w Instytucie rzeczonym w Marymoncie, okazało się: że najlepszemi środkami zapobiegaiącemi szerzeniu się choroby kartofli, są te: 1) Do sadzenia nie używać oczek z kartofli, lecz brać kartofle zdrowe, suche i średniej wielkości; w razie zaś gdyby wypadło ie rozkroić, wybierać należy większe i rozkrawać wzdłuż przed samem sadzeniem. 2) Wykopuiąc kartofle, starannie oddzielać zepsute, a ieżeli to nie da się wykonać zaraz przy wykopywaniu, uskutecznić należy w piwnicach. Jeden robotnik w ciągu 8 do 10 godzin, przebrać może od 10 do 12 korcy. 3) Po wykopaniu kartofli z gruntu i po oddzieleniu zepsutych, należy ie starannie oczyścić na słońcu lub w szopach. 4) Pewniej będzie zachować ie w składach obszernych, np. w piwnicach, aniżeli w zwyczajnych dołach; należy tylko przestrzegać, ażeby w tych miejscach był dostateczny przystęp powietrza, i ażeby drzwi i okna były często otwierane. Gdyby kartofle miały być zachowane w kopcach słomą i ziemią krytych (miethe), należy w nich urządzić otwór dla przystępu powietrza; ieżeli zaś kartofle zachowane być maią dłużej iak do miesiąca Kwietnia, wówczas należy kopiec rozrzucić a kartofle zlekka pokryć słomą, oraz ziemią. Przechowuiąc kartofle (szczególnie z miejsc nizkich) czy to w dołach, czy kopcach, nader korzystnie przesypać ie piaskiem suchym, z dodaniem, ieśli można, niewielkiej ilości wapna lub gipsu. Powyższą opinję Rady Lekarskiej, Komisja Rz: Spraw Wew: i D. znajduie potrzebnem podać do wiadomości powszechnej i dla zastosowania się. — Dyre: Gł: Prezyduiący, Tajny Radca Senator, *Storożenko*. Inspektor Gł: Służby Zdrowia, Rzeczywisty Radca Stanu, *Czetyrkin*. Dyre: Kanc:, Radca Stanu *Starynkiewicz*.

Dyrekcja Poczt Królestwa Polskiego. Podaie do wiadomości, iż Kassa Pocztowa wniosła w gotowiźnie do Kassy Głównej Gubernji Augustows:, rsr. 28 k. 74, na zaspokoienie należności Obywatelom przypadaiącej, za dostawę koni, z przeiazdu Jego Wysokości Xcia *Albrechta Pruskiego*, w miesiącu Lipcu r. b. odbytego, mianowicie: dla P. Ballog w Szaudyniszkach, rsr. 10 k. 92; dla P. Wietskiego w Wiłkowyszkach, rs. 11 k. 88; dla Ethensohn Furmana w Wiłkowyszkach, rs. 5 k. 94; Razem rsr. 28 k. 74. Po odbiór przeto tej należytości, interesenci do Kassy Powiatu Kalwaryjskiego, zgłosić się mogą — Dyrektor Poczt, Rz: Radca Stanu, X *Golicyn*. Naczelnik Sekcji, *Grzecznarowski*.

W Księgarni S. H. *Merzbacha*, przy ulicy Miodowej Nr 486, są następuiące dzieła do nabycia: *Ołtarzyk nowy* czyli zbiór Nabożeństwa katolickiego; wydanie drugie znacznie pomnożone, zł. 13 gr. 10. Żywot JEZUSA CHRYSTUSA Syna Bożego i Zbawiciela świata, przełożył z niemieckiego K. M., zł. 6 gr 20. Przewodnik dla chodzących owce, z rękopisów zebrał i pomnożył dodatkami Włodzim: *Jackowski* Obywatel ziemski Gubernji Radomskiej, 2 tomy, zł. 12. Dzieła Tadeusza *Czackiego*, zebrane w 3ch tomach i wydane przez Hr: Edwarda *Raczyńskiego*, zł. 80. Chemja organiczna w zastosowaniu do zoofizyologji i patologji, przez Dra Justusa *Liebig*, przekład Jana Pankiewicza, zł. 10. *Sztuka urządzenia gospodarstw wiejskich*, przez J. Kurowskiego, 2 tomy, zł. 36.

Wczoraj w Red: Kurjera złożono od J. Ł. na reparację Kościoła Panien *Wizytek* zł. 20, i dla kaleki w domu Elerta zł. 5, iako iałmużnę Jubileuszową; dla tegoż kaleki od 4ch osób przesłano zł. 6 gr. 20. Złożono oraz od M. A. K. dla biednej Wdowy z dziećmi zł. 2, i dla nieszczęśliwych zł. 2.

Onegdaj niedaleko Powązek, pracowity i poczciwy wyrobnik, pragnąc zapewnić w przyszłości los dwom swym dorastaiącym synom, zapytał się ich, czem oni chcą być? »Krawcem!" rzecze *Jaś* starszy synek. »A ja szewcem!" dodał *Tomuś* młodszy. »A dla czegoż te, a nie inne obraliście sobie profesje?" »Dla tego odpowiedziały dobre dzieci, rozpłakawszy się: ażeby Tata na stare lata miał od nas buty i surdut ciepły watowany i niekasłał tak iak teraz kaszle." O czem ieden z tutejszych dobroczynnych Panów, dowiedziawszy się, zapisał sobie ich imiona i nazwiska, mówiąc: iż te chłopcy, iak pójdą do terminu, nauczą się rzemiosła i będą sprawować się dobrze, udzieli im fundusik na założenie warsztatów.

Wczoraj w Wielkim Teatrze po *Don Paskwalu*, przywołani Wszyscy.

Wysokość wody na Wiśle stop 5, cali 3.

Jubileusz w Kościele parafialnym we wsi *Babsku* w Pow: Radomskim, do dóbr dziedzicznych JW. Jakóba *Okęckiego* należącym, rozpoczął się od Nieszporów d. 25go z. m., i trwał przez dni siedm, to iest do d. 2go b. m. Na ten obchód solenny zebrało się wielu Duchownych z miejscowego Dekanatu Bialskiego, XX. *Maryanie* z Puszczy Korabiowskiej, XX. *Kapucyni* z Nowego Miasta nad Pilicą, oraz mnóstwo pobożnych wszelkiego stanu, razem do kilka tysięcy osób, pragnących dostąpić łask duchownych z szczodrobliwości Ojca Sgo Pjusa IX, światu Rzymsko katolickiemu zapewnionych. Obchód ten tyle pamiętny, połączony został z uroczystością iedną z największych w Kościele Śtym, to iest z poświęceniem miejscowego Kościoła parafialnego, który przed laty kilkudziesiąt przez Rodzinę dzisiejszego Dziedzica Babska fundowany, a następnie tylko benedykowany, teraz po zupełnem i wspaniałem wyrestaurowaniu onego kosztem tegoż Dziedzica i Kolatora, poświęconym został. Uroczystość konsekracyjna, odbyła się w zaprzeszłą Środę, to iest w dzień Sgo Michała Archanioła. Dopełnił tego obrzędu JW. JX Tadeusz Hr. *Łubieński*, Biskup Rodopolitański, Sufragan Kaliski, Prałat domowy Jego Świątobliwości Ojca Sgo Papieża, w asystencji XX. Misjonarzy z Warszawy, i wobec JW. Dziedzica, Rodziny Jego, Krewnych i Przyiaciół, oraz pobożnych z okolicy i dalszych stron tłumnie zgromadzonych. O godz: 9tej z rana, 29go z. m zaczęły się te solenne obrzędy, w ciągu których JW. JX. Biskup celebruiący, przemówił do obecnych, wystawiaiąc im ważność dopełnionych ceremonji, podziękował Dziedzicowi miejscowemu za hojną ofiarę czci Bożej uczynioną, a Proboszczowi miejscowemu (W. JX. Hipol: *Kosieradzkiemu*) powinszował, że się tak szczęśliwej dla siebie doczekał chwili. O godz: 12ej dnia tego, tenże JW. X. Biskup odbył w około Kościoła solenną procesję, w czasie której baldakin nad N. SAKRAMENTEM niesiony był przez JW. Dziedzica i Kolatora, oraz Obywateli obecnych. Po skończonej procesji, JW. X. Biskup Hr. *Łubieński*, odprawił w nowo poświęconym Kościele, Mszę wielką, w czasie której miał kazanie znany z wymowy Kościelnej W. JX. *Bogdan*. Tegoż dnia był liczny obiad u JW. Dziedzica, na którym znajdował się JW. JX. Biskup i inne znakomite Osoby. W dniu następnym 30tym z. m., i 1go b. m., Dostojny Pasterz udzielał z rana przed Summą i po skończonem Nabożeństwie aż do wieczora, Sakrament Bierzmowania, który przyięło przeszło 3,000 pobożnych. Kościół parafjalny w Babsku, wybudowany na wzniesieniu, wśród malowniczego kraiobrazu, iest architektury nowoczesnej ozdobnej i okazałej. Wewnątrz mieści nagrobki: JW. Antoniny z Żelisławskich *Węgrzęckiej*, Małżonki b. Prezydenta miasta Warszawy, a matki dzisiejszej Kollatorki; JJWW. Józefa *Okęckiego* niegdyś Podkomorzego; oraz Franciszki z Rudzkich Rodziców Kollatora; nadto piękny portret X. *Okęckiego* Biskupa Poznańskiego i Kanclerza Wielkiego Koronnego; (portret taki znajduie się w Kościele Metropolitalnym Sgo Jana w Warszawie, nad nagrobkiem tego wysokiego Dygnitarza). Przy teraźniejszej restauracji Kościoła w Babsku, wybudowane zostały kosztem Dziedzica, cztery Kaplice narożne w smętarzu otaczaiącym Kościół, a Świątynia sama w kosztowne ornaty i porządki do służby BOŻEJ potrzebne, opatrzoną została.

W skutek rozporządzeń wydanych *Listem Paster-*

skim JW. JX. Franciszka z Pauli Nepomucena na Pawłowie *Pawłowskiego*, Biskupa Płockiego, z dnia 19 Sierpnia r. b., *Jubileusz 21-dniowy* w Dyecezji Płockiej rozpoczął się d. 3go b. m., i trwać ma do dnia 23 t. m. Rozpoczęcie to miało miejsce w d 2 Paźdz: r. b. to iest w Sobotę przed Niedzielą XIX po Zielonych Świątkach, iednocześnie w Kościołach: Katedralnym w Płocku, Kolegjaty w Pułtusku, XX. Misjonarzy w Mławie i XX. Bernardynów w Przasnyszu. Następnie Jubileusz poczynaiąc od d. 10 b. m. obchodzonym być ma w Ratowie, Żurominie, Rypinie, Trutowowie, Skempem, Dobrzyniu nad Wisłą, Płońsku, Drobinie, Sierpcu, Czerwińsku, Zakroczymiu w Wydziale Płockim; Nasielsku, Wyszkowie, Zarębach w Ostrołęckim; Ostrołęce, Myszyńcu, Chorzelach i Ciechanowie w wydziale Pułtuskim.

Anglja. — Xżę *Albert* 28go z. m. znajdował się w Portsea, przy położeniu kamienia węgielnego do nowego szpitalu. — Potwierdziła się wiadomość o upadku domu *Kokeril*, *Larpent* i spółka; upadły także domy: *Kokburn* i spółka, M L. *Bensusan* i spół:, oraz *Perkins*, *Schlusser* i *Mullens.* — P. *More O'Ferral* mianowany Gubernatorem Malty. — Xżę Holsztyński *Glücksburg* w towarzystwie swoiego brata, wyiechał z odwiedzinami do Margrabiego *Aliesbury* do Tottenbamparku. — P. *Perty Doyle* przeznaczony na poselstwo w Mexyku, 6go b. m. miał odpłynąć na miejsce swego urzędowania.

Francja. — Król 28go z. m. w towarzystwie Xżąt *Żuewil* i *Mąpansje*, odbył przegląd wojsk, maiących wkrótce opuścić załogi stolicy i okolic. Po rewji, Król rozdał znaki honor: Oficerom, podoficerom i żołnierzom. — W Szerburgu przysposabiaią fregatę, zwaną Królowa *Bjanka*, którą Kapitan *Paż* odpłynie do wyspy *Burbon*, iako dowódzca stacji na morzu Indyjskiem. Fregata po drodze zawinie do Rio-Janeiro z Oficerami przeznaczonemi do la Platy. Kapitan *Paż* ma zlecenie wznowić stosunki z Madagaskarem. — Z Rio-Janeiro donoszą 8go Sierpnia o przybyciu Hr. *Walewskiego* i składu iego poselstwa. — Dzienniki zbiiaią wiadomość, iż Rząd pozwolił przenieść P. *Teste* z więzienia Konsjeżerji do szpitalu. — P. *Romę Defos* posunięty został na Kontr-admirała. — 29go z. m. głoszono na giełdzie paryzkiej, o nowych bankructwach w Londynie. — Między wiadomościami z Afryki, iest następuiąca: O *Abder Rhamanie* donoszą, że nie przestaie okrutnie obchodzić się z mieszkańcami Marokko. Wykonywa podiazdy na swoiem territorjum, zabiera ieńców, ucina im głowy, uszy i nosy, śród oklasków czarnych swoich żołnierzy, najdzikszego narodu z całego kraju. Jeśli żołnierze iego opanuią iaką wieś, do której schroniło się kilku buntowników, natychmiast niszczą całą ogniem i mieczem Rozwalaią domy, szukaiąc lub buntowników, lub ukrytych skarbów. Pod tym względem byli nie raz szczęśliwi. — Monitor Paryzki obejmuie listę osób, które postanowieniem Królewskiem, obdarzone zostały medalami za poświęcenie się okazane w czasie ostatnich powodzi w południowej Francji. W liczbie obdarzonych iest Proboszczów i Wikarych 15tu. — Kardynał Arcy-Biskup Lugduński zwiedził Instytut Głuchoniemych w temże mieście, i udzielił wychowańcom tego zakładu SAKRAMENT BIERZMOWANIA.

Hiszpanja. — Mylną była wiadomość, iakoby ministerstwo zakazało *Esparterze* wrócić; Xżę *Witorji* przedłużył swój pobyt w Londynie iedynie do czasu powrotu Królowej *Wiktorji*, który chciał przedstawić się na pożegnawczem posłuchaniu, ponieważ poselstwo francu: niechciało wizować mu paszportu do Francji, przeto odpłynie z Anglji do Koruni, z kąd uda się do Logronio, rodzinnego miasta swoiej małżonki. — Jenerał *Narwaez* poiednał się z Panem *Salamanką*, i z obecnemi Ministrami. — Naczelnicy hufców Karlistowskich w Katalonji, kazali rozstrzelać 2ch swoich Oficerów, za to, iż wymagali pieniędzy od mieszkańców.

Niemcy. — Królestwo *Pruscy* 1go b. m. byli z powrotem w zamku Sanssusy. — 28go z. m. rozstał się z tym światem Biskup Koloński *Klaessen.* — P. Ryszard *Kobden* 1go b. m. przybył do Hamburga.

Włochy. — Wice-Król Egiptu zamówił u Rzeźbiarza *Kosta* w Florencji, posąg marmurowy *Kolumba.*

Rozmaitości. — Niedawno w Wiedniu na stacji wodnej pękł kocioł w maszynie parowej, a rzucone cząstki iego potłukły mnóstwo szyb na ulicy Feldgase; lecz to pęknięcie można nazwać szczęśliwem dla tej ulicy; tam bowiem rzadko było widzieć całe okna, ale prawie wszędzie posztukowane i pokitowane przez oszczędność, a teraz po pęknięciu, Dyrekcja stacji wodnych kazała swoim kosztem wszystkie potłuczone szyby wyrzucić a nowe wstawić, i ulica teraz paradnie wygląda. Szczęśliwiej żadna explozja ieszcze nie udała się. — Okropne nieszczęście wydarzyło się w blizkości Londynu. Niedawno założona przez Pana *Hall* fabryka prochu i bawełny exploduiącej, właśnie w tej chwili wysadzoną została w powietrze, kiedy wszyscy robotnicy w niej zaięci byli pracą. Explozja ta stała się o 11ej godzinie przed południem z okropnym trzaskiem, i zagrzebała w swoich ruinach mnóstwo ofiar; wszystkie budowle bowiem zapadły się, a wiele ułamków z nich zostało daleko rozrzuconych. Kilka mil w około słychać było ten przerażaiący wybuch, i zdawało się, że trzęsienie ziemi nastąpiło. Dwadzieścia pokaleczonych kobiet i dzieci wyciągnięto z ruin, i pou-

mieszczano w bliższych domach; dano im również ratunek, ale wątpią, żeby wszystkich ocalić można. W około tego strasznego miejsca widać było ślady krwi, a biedne ofiary kończyły życie w takich miejscach, gdzie im ratunku dać nie można było. Jeden chłopaczek tak szczęśliwie rzuconym został na sąsiednie pola, że oprócz zagłuszenia chwilowego, nic mu nie stało się, i zdrów pobiegł do domu. Jeszcze liczby wszystkich ofiar nie policzono. — Korespondent norymbergski donosi: »Od czasu iak Pan *Benozet* znajduie się w Baden, iuż siedm zabójstw wydarzyło się z przyczyny gry; kiedy dzierżawił domy gry w Paryżu, blizko 300 nieszczęśliwych pozbawiło się życia, co urzędownie doniesiono; a wieleż to nie zabiło się, a iednak pomarli. Jak można, żeby ieden człowiek tyle dusz miał na sumieniu. — W Bourg chowano żołnierza, i właśnie kiedy go koledzy ostatnią salwą karabinową uczcili, wieko z trumny zerwało się, a on zdrów i dosyć wesoły wyskoczył z niej, i podziękował kolegom za ich grzeczność.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bystrzanowski Albert Urzę: z Kijowa; Bazderow Siergiej Jubiler z Drezna; Chodyński Marek Radca z Petersburga; Goertz Alex: Kup: z Moskwy; Gościmski Fran: Rzecz: Rad: Stanu z Petersburga; Jelonkowski Narcyz Radca z Petersburga; Jankowski Konst: Oby: z Grodna; Kudlicz Art: Dram:, Emeryt, z Grefenberga; Neufeld Salomon Kup: z Berlina; Polaczek Kar: Obyw.

DONIESIENIA.

Dziś rano zimna stopni 0. Wczoraj w południe ciepła 5.

TEATR WIELKI. Jutro, 10ty raz *Hrabia Monte Christo.*